

Tydzień z Muzeum – dzień piąty

Z okazji 30-rocznicy działalności Muzeum Carla i Gerharta Hauptmannów w Szklarskiej Porębie zorganizowano pięć tematycznych wycieczek związanych z profilem zbiorów muzealnych. Wszystkie wycieczki poprowadził ich pomysłodawca Krzysztof Tęcza.



Foto: Krzysztof Tęcza

Ostatnią z zaplanowanych wycieczek poświęciłem pamięci ludzi tu żyjących dawniej i teraz. Głównym miejscem jakie odwiedziliśmy był cmentarz Czcieli Słońca założony przed 1930 rokiem. Niestety do dzisiaj zachowały się tu tylko dwa w miarę czytelne groby, które można zidentyfikować z imienia i nazwiska pochowanych w nich osób. Jeszcze w latach 60-tych XX wieku na terenie cmentarza znajdowało się kolumbarium z urnami spopielonych osób. Dzisiaj w zasadzie gdyby nie niemal trzymetrowej wysokości obelisk nikt by pewnie nie skojarzył tego miejsca jako ostatecznego miejsca spoczynku mieszkańców Szklarskiej Poręby.

Od razu wyjaśniam, że Czcciele Słońca byli normalnymi ludźmi, pragnęli oni tylko by po śmierci ich ciała nie były drążone przez robactwo. Dlatego prosili o spopielenie zwłok i pochowanie ich prochów w metalowych urnach.

Dzięki pracy dr Przemysława Wiatera mogę zacytować dokonane przez niego tłumaczenie inskrypcji z obelisku. Brzmi ona następująco:

„Niech moje ciało nie będzie pokarmem dla obrzydliwego robactwa. Tylko czysty płomień może je zaszczyścić. Ciągle kocham to ciepło i to światło, dlatego spalcie mnie, a nie pogrzebcie.”

Kolejnym miejscem, do którego dotarliśmy był Skwer im. dr Przemysława Wiatera uroczyscie otworzony w 2024 roku przez burmistrza Szklarskiej Poręby pana Pawła Popłońskiego, przewodniczącego Rady Miasta pana Michała Pyrka oraz członków Sudeckiego Bractwa Walońskiego i córkę Przemysława Wiatera panią Marcelinę Staniszewską-Wiater.



Foto: Krzysztof Tęcza

Teraz nie pozostało mi już nic innego jak doprowadzić grupę do najstarszej świątyni w Szklarskiej Porębie. Jest to kościół pw. Matki Bożej Różańcowej, w obecnej formie wzniesiony w 1650 roku, niemal 200 lat po zbudowaniu tu drewnianej kaplicy pielgrzymkowej. To tutaj pierwotnie znajdowały się obrazy Włastimila Hofmana: Ecce Homo, Ecce Ancilla Domini oraz cykl przedstawiający 15 tajemnic różańca. Po zamknięciu kościoła ze względu na jego zły stan techniczny obrazy zostały przeniesione do znajdującego się nieopodal kościoła pw. Niepokalanego Serca NMP.

Obecnie kościół ożywa za sprawą pasjonatów starających się przywrócić go społeczności. Organizowane są tutaj koncerty zaprzyjaźnionych zespołów muzycznych, na które często przychodzi tak wielu chętnych, że nie mieszczą się wewnątrz świątyni.

My mieliśmy okazję zapoznać się z wystawą Grzegorza Niemyjskiego dziekana Wydziału Rzeźby i Mediacji Sztuki Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Wśród zaprezentowanych rzeźb wyróżnia się „Odwrócony Stół” będący symbolicznym przedstawieniem Paschy. W judaizmie jest on pamiątką wyjścia z Egiptu, wyzwolenia i nadziei na przyszłość. Wywrócony stół symbolicznie pokazuje kryzys wiary, a podtrzymujące go korzenie symbolizują siłę potrzebną do odrodzenia. Czerwony kolor korzeni nawiązuje do gorejącego krzewu będącego symbolem spotkania Boga z człowiekiem.



Foto: Krzysztof Tęcza

Naszą wycieczkę zakończyliśmy na przykościelnym cmentarzu przy grobie dr Przemysława Wiatera, człowieka niezwykle zasłużonego dla regionu. Dzięki jego tytanicznej pracy i pozostawieniu po sobie olbrzymiego dorobku naukowego nasza wiedza o dziejach Szklarskiej Poręby jest bardzo bogata. Przemysław Wiater był kustoszem w muzeum Carla i Gerharta Hauptmannów w Szklarskiej Porębie, a pod koniec życia dyrektorem Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze. Był także członkiem Sudeckiego Bractwa Walońskiego gdzie pełnił funkcję kanclerza.

Kończąc prowadzenie wycieczek po Szklarskiej Porębie zorganizowanych z okazji 30-lat działalności Muzeum Carla i Gerharta Hauptmannów pragnę przekazać podziękowania uczestnikom wszystkich wycieczek za ich zainteresowanie historią miasta, za ich wytrwałość, za wszystkie pytania i zapraszam do odwiedzania Szklarskiej Poręby w przyszłości.

Osobno kieruje podziękowania dla Moniki i Roberta Koteckich, członków Towarzystwa Przyjaciół Szklarskiej Poręby, którzy działają na rzecz przywrócenia kościoła Matki Bożej Różańcowej do życia. To dzięki poświęceniu przez nich swojego czasu mogliśmy obejrzeć świątynię oraz dowiedzieć się o historii obiektu i prezentowanej tam wystawie.

Krzysztof Tęcza